

GŁOS

PRZEDSIĘBIORCY



WYDAWNICTWO ZACHODNIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

Numer 3-4 (184-185)/2024

ALICJA CHILIŃSKA-ZAWADZKA

prezes Klastra
Go Green

PODATEK MINIMALNY

– stanowisko ZIPH

NADCHODZI DYREKTYWA CSDD



Polecić nie omieszka...

Polecam
Bartosz Zmarzlik



ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY!

Masz pytania? Nie pozostawiaj ich bez odpowiedzi!

Agnieszka Bigelmajer, tel. 882 133 600

Małgorzata Pograniczna, tel. 532 371 014

Katarzyna Dziemieńczuk, tel. 532 374 302

Marża: 1,80%

RRSO: 7,95%

**Decyzja kredytowa
do 5 dni**

Rzeczywista Roczna Stopa oprocentowania (RRSO) wynosi 7,95 % dla następujących założeń: całkowita kwota kredytu: 336.400 PLN (bez kredytowanych kosztów); okres kredytowania: 248 miesięcy; wkład własny: 20% wartości nieruchomości; oprocentowanie zmienne kredytu: 7,65% w skali roku – wyliczone jako suma aktualnej stopy bazowej kredytu (stopa zmienna WIBOR 3M: 5,85 %) i marży Banku w wysokości 1,80%; 248 miesięcznych równych ratach 2 704,58 PLN i ostatnia rata wyrównująca 2 702,58 PLN. Całkowity koszt kredytu 335 015,96 PLN, w tym: suma odsetek w całym okresie kredytowania: 334 334,96 PLN, prowizja nie kredytowana za udzielenie kredytu: 0% kwoty udzielonego kredytu wynosząca 0 PLN. Opłata za prowadzenie Konta Znajome wynosi 0,00 PLN, w przypadku miesięcznych wpływów na rachunek płatniczy w wysokości min. 1 000,00 PLN, opłata za obsługę karty debetowej 0 PLN, jeżeli wartość transakcji bezgotówkowych wykonanych przez Użytkownika karty w miesiącu kalendarzowym wyniesie co najmniej 700,00 PLN (opłaty zgodnie z obowiązującą Taryfą Opłat i Prowizji za czynności i usługi bankowe dla Klientów indywidualnych w GBSBanku). Roczna stawka ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych w TU w ramach oferty Banku 462,00 PLN. Koszt ustanowienia hipoteki: 200,00 PLN, podatek od czynności cywilno- prawnej (PCC-1) - 19,00 PLN. W całkowitym koszcie kredytu Bank nie uwzględnia kosztu wyceny nieruchomości, gdyż nie jest dostawcą tej usługi dodatkowej dla konsumenta. Całkowita kwota do zapłaty wynosi: 670 734,96 PLN. Oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec zmianie w związku ze zmianą stopy referencyjnej WIBOR 3M, która może spowodować, że koszty obsługi kredytu mogą wzrosnąć lub zmaleć. Zmienne oprocentowanie niesie za sobą ryzyko wzrostu wysokości raty, a tym samym całkowitej kwoty do zapłaty. Stawka WIBOR 3M jest ustalana jako średnia arytmetyczna wszystkich kwotowań za okres ostatniego miesiąca w kwartale poprzedzającym kwartał naliczania odsetek. Kalkulacja została dokonana na dzień 15.02.2024 r. na reprezentatywnym przykładzie. Promocyjne warunki cenowe nie dotyczą kredytów udzielanych z udziałem partnera współpracującego z GBSBankiem na zasadach podpisanej Umowy Współpracy.

GBSBank

Dołącz do znajomych



www.gbsbank.pl



Unia Izb Łaby i Odry	4
Klaster Go Green	5
IDEALny HR	6
Biznes pod lupą	6
Wywiad z Alicją Chilińską-Zawadzką, prezes Klastra Go Green	7
Podatek minimalny	8-9
Nadchodzi Dyrektywa CSDD	10-12
Rozwój – klucz do szczęścia i sukcesu	13
Handel detaliczny – kryzysowo czy optymistycznie?	13
Wsparcie dla branży HoReCa	14
Przegląd sytuacji w branżach	15

GŁOS PRZEDSIĘBIORCY

Wydawca:

Zachodnia Izba
Przemysłowo-Handlowa
w Gorzowie.

Redakcja:

Tomasz Mołski (redaktor naczelny),
Jarosław Libelt (Wydawnictwo
„In Plus”, tel. 609 22 35 79)

Opracowanie graficzne:

Monika Szalczyńska
topotypo@topotypo.pl

Współpracownicy:

Kamila Szwajkowska,
Edyta Hubska, Agnieszka Anacka.

Adres:

ul. Kosynierów Gdyńskich 108
66-400 Gorzów Wielkopolski,

T: +48 696 007 665

E: info@ziph.pl

W: www.ziph.pl



Szanowni Państwo

Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa nieprzerwanie od siedemnastu lat wydaje dla swoich Członków „Głos Przedsiębiorcy”. Wiemy, że dla wielu z Was nasze wydawnictwo stanowi główne źródło wiedzy o lubuskim biznesie, a przede wszystkim w naturalny sposób łączy wszystkie podmioty zrzeszone w Izbie. To również jedyny miesięcznik na zachodniej ścianie Polski poruszający kwestie gospodarcze w ujęciu regionalnym, krajowym i globalnym.

Z nadejściem obecnej wiosny postanowiliśmy nieco zmienić formułę wydawniczą. Od bieżącego numeru będziecie Państwo otrzymywać co miesiąc „Głos Przedsiębiorcy” drogą elektroniczną. Odświeżona szata graficzna została dostosowana w taki sposób, aby czytelnik mógł w wygodny sposób oddać się lekturze. I najważniejsze: w dalszym ciągu znajdziecie tutaj unikatowe treści opisujące lubuską przedsiębiorczość. Korzystając z okazji dodam, iż z początkiem kwietnia wystartowaliśmy także z izbowym newsletterem. Wielu z członków ZIPH prosiło o taki sposób komunikacji, a my z ochotą spełniliśmy tę prośbę.

W bieżącym numerze „GP” w sposób szczególny zachęcam do zapoznania się z artykułami prezentującymi naszą działalność w zakresie „zielonych technologii”. Wywiad z Alicją Chilińską-Zawadzką, prezesem izbowego Klastra GO GREEN, z pewnością zachęci zainteresowanych do pochylenia się nad możliwościami, jakie daje ta nowo powstała izbowa grupa (str. 7). A wyzwaniom związanych z aktualnymi wymaganiami i regulacjami Unii Europejskiej w zakresie zrównoważonego rozwoju jest naprawdę sporo. Dobrym uzupełnieniem tych treści będzie rozmowa – o mającej niebawem wejść w życie dyrektywie CSDD – ze stołecznymi specjalistami z kancelarii Sotysyński Kawecki & Szlęzak (str. 10).

Zapraszam do lektury i kontaktu.

Kamila Szwajkowska
Dyrektor ZIPH



GORZÓW W RANKINGU MIAST

Jakie są najlepsze miasta do życia w Polsce? Na to pytanie starał się odpowiedzieć portal Business Insider, który stworzył ranking na podstawie kluczowych wskaźników ekonomicznych (średnie wynagrodzenie, bezrobocie, dostępność mieszkań) oraz aspektów pozafinansowych (jakość powietrza, dostępność do opieki medycznej oraz poziom przestępczości). Na czele rankingi znalazł się Olsztyn przed Lublinem i Warszawą. Gorzów uplasował na 11 miejscu wśród miast wojewódzkich w Polsce. Za swoimi plecami pozostawił m.in. Łódź, Kielce czy Białystok. Szczególnie korzystnie miasto nad Wartą wypada w kategoriach czystości powietrza, dostępności mieszkań oraz poziomu bezrobocia. Warto jednak zwrócić uwagę, że Gorzów zamyka ranking wśród lubuskich miast jeśli chodzi o dostępność do opieki NFZ.



MARKETING TELEFONEM

W pierwszym tygodniu marca ZIPH zorganizowała szkolenie na temat tworzenia materiałów wideo telefonem. Ogromne zainteresowanie zajęciami zaowocowało koniecznością utworzenia dwóch grup szkoleniowych, które w dniach 5-7 marca uczyły się, w jaki sposób przygotować profesjonalne filmy telefonem. W trakcie izbowych warsztatów, nasi uczestnicy poznawali konkretne ustawienia, triki i aplikacje, które wspomagają proces tworzenia materiałów. Zajęcia poprowadził Piotr Adamowicz.

SZKOLENIE SOCIAL MEDIA

25 marca ZIPH zorganizowała w Gorzowie szkolenie na temat wykorzystania mediów społecznościowych w biznesie.

CHCEMY WSPOMÓC LUBUSKIE FIRMY

Zielony ład, rynek pracy oraz energetyka to najważniejsze obszary, którymi w najbliższych miesiącach chce zająć się Unia Izby Łaby i Odry (KEO). Ostatnie posiedzenie władz tej instytucji miało miejsce 5 kwietnia we Frankfurcie nad Odrą.



Unia Izby Łaby i Odry to międzynarodowe zrzeszenie izb gospodarczych, w którego skład wchodzi 32 organizacje z Polski, Niemiec i Czech. KEO działa na rzecz ponadgranicznej współpracy oraz skutecznego włączenia interesów regionalnych gospodarek w krajowe i międzynarodowe projekty na terenie Unii Europejskiej.

W toku obrad wybrano nowe władze tej instytucji, które rozpoczną swoją kadencję od stycznia 2025 roku. Głosem delegatów prezesem Unii Izby Łaby i Odry na najbliższą kadencję wybrany został Jaroslav Kopta z izby gospodarczej z Liberca, a wiceprezesem przedstawiciel ZIPH – Andrzej Cegielnik.

Podczas spotkania dyskutowano m.in. o organizowanej pod auspicjami Unii Izby – wspólnie przez ZIPH i IHK Ostbrandenburg konferencji, dotyczącej zielonych technologii, która odbędzie się w Gorzowie już 20 czerwca. – *W ramach tego wydarzenia chcemy przybliżyć przedsiębiorcom najważniejsze zagadnienia związane z europejskim zielonym ładem. Czy tego chcemy, czy*

nie, zielone regulacje, zmniejszanie się konkurencyjności poszczególnych sektorów gospodarki, a także kwestie związane z emisją CO² i zrównoważoną produkcją, to kluczowe wyzwania, z którymi będziemy się musieli zmierzyć w najbliższych latach. Poprzez nasze wydarzenie chcemy wspomóc lubuskie firmy w pokonywaniu wyzwań związanych z nowymi wymaganiami i regulacjami Unii Europejskiej w zakresie zrównoważonego rozwoju. – mówi Tomasz Molski z ZIPH.

Konferencja odbędzie się 20 czerwca w Gorzowie. W grupie tematów, które będą poruszane podczas wydarzenia znajdują się m.in. obowiązki związane z raportowaniem ESG i identyfikacją śladu węglowego, aktualne możliwości optymalizacji zużycia wytworzonego prądu przez magazynowanie energii, technologie wodorowe oraz rozwiązania oparte o tzw. gospodarkę obiegu zamkniętego. Na zakończenie będzie miała miejsce debata z udziałem ekspertów z Polski i z Niemiec, nakierowana na nakreślenie zagrożeń i szans związanych z zielonymi technologiami.

Jarosław Libelt

KLASTER GO GREEN

Przed przedsiębiorcami stoją nowe, strategiczne wyzwania, którym będą musieli sprostać. Ich źródłem jest nowa strategia Unii Europejskiej – Europejski Zielony Ład, którego zadaniem jest uczynić nasz kontynent neutralnym klimatycznie do 2050 roku. Nowa strategia wymusi daleko idące zmiany niemal we wszystkich innych sektorach gospodarki. Taka sytuacja stała się źródłem powołania – pod auspicjami ZIPH - Klastra Go Green.



ZIPH chce w ten sposób wspomóc lubuskie firmy w pokonywaniu wyzwań związanych z nowymi wymaganiami i regulacjami Unii Europejskiej w zakresie zrównoważonego rozwoju. Celem Klastra jest stworzenie sieci współpracy w obszarze zielonych technologii umożliwiającej efektywne połączenie i wykorzystanie potencjału uczelni wyższych, instytucji otoczenia biznesu, przedsiębiorstw, jednostek naukowo-badawczych oraz różnego rodzaju instytucji i podmiotów działających w tych obszarach.

W marcu br. w Lubuskim Centrum Przedsiębiorczości wybrano jego władze oraz podpisano umowy o członkostwie z 27 podmiotami. Prezesem Klastra Go Green wybrana została Alicja Chilińska-Zawadzka (EDF EN Polska Sp. z o.o.), a wiceprezesami: Łukasz Marcinkiewicz (Inneko Sp. z o.o.) oraz Michał Kugler (przedstawiciel ZIPH).

Zgromadzeni podczas spotkania przedsiębiorcy podkreślali, że klastery mogą być istotnym elementem stanowiącym platformę dialogu pomiędzy

biznesem a władzą publiczną. A problemów do rozwiązania na dziś jest sporo. Zwłaszcza w kontekście uproszczenia zawitych procedur czy długich terminów oczekiwania na pozwolenia.

Podczas spotkania nakreślono również pierwsze zadania, które będą realizowane w ramach klastra. – *Dwudziestego czerwca w Gorzowie zorganizujemy dużą polsko-niemiecką konferencję gospodarczą, podczas której wspólnie z naszymi partnerami z Brandenburgii będziemy chcieli wymienić się doświadczeniami w zakresie wdrażania zasad zrównoważonego rozwoju w biznesie. W dłuższej perspektywie będziemy chcieli doprowadzić też do powstawania łańcuchów dostaw pomiędzy lokalnymi przedsiębiorcami. Jednym słowem chcemy przygotować jak najlepiej lubuski biznes na wyzwania, które stoją przed nami w obliczu wymogów stawianych przedsiębiorcom w związku z polityką klimatyczną UE* – mówi Kamila Szwejowska, dyrektor ZIPH.

Tomasz Molski

W SKRÓCIE

Zajęcia miały za zadanie przeprowadzić uczestników przez najważniejsze aspekty skutecznej komunikacji w social media. Począwszy od identyfikacji grupy docelowej przez wybór kanałów komunikacji, tworzenie spójnego wizerunku, angażujących treści po reklamę. – *Dobra strategia, przemyślana komunikacja oraz reklama* – tymi działaniami firma może zyskać naprawdę wiele – powiedział Szymon Głogowski, trener prowadzący szkolenie, w którym wzięło udział blisko 20 członków Izby.



IZBOWE CZWARTKI Z FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI

ZIPH prowadzi dla przedsiębiorców bezpłatne konsultacje dotyczące funduszy UE pod nazwą „Czwartki z funduszami europejskimi”. Jak sama nazwa wskazuje, w każdy czwartek Izbowy ekspert – Aleksandra Głazowska – udziela bezpłatnych porad dotyczących między innymi dostępnych programów, otwartych aktualnie naborów oraz warunków pozyskania środków z funduszy Unii Europejskiej. Konsultacje odbywają się w godzinach od 11:00 do 15:00 pod numerem telefonu +48 512 125 480.



UBEZPIECZENIA DLA CZŁONKÓW ZIPH

Izba prowadzi dla przedsiębiorców zrzeszonych w ZIPH program ubezpieczeń grupowych. Co ważne, skorzystać z niej mogą nie tylko pracownicy firm, ale również ich małżonkowie, pełnoletnie dzieci oraz partnerzy. ZIPH ma aktualnie w ofercie dwa warianty ubezpieczenia przygotowane przez TUIR Unum S.A. Izbowi specjaliści, w zależności od profilu firmy, pomogą dobrać najodpowiedniejszą opcję ubezpieczenia, wypełnić dokumenty oraz dopełnić wszystkich formalności. Zainteresowani ofertą mogą kontaktować się z biurem Izby pod numerem telefonu: +48 535 111 217.

KRÓL INŻYNIER I KRÓLOWA KSIĘGOWA

Kolejne spotkanie z cyklu „IDEALny HR” przyciągnęło sporą rzeszę osób spragnionych aktualnej wiedzy z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi. Organizatorem tego specjalistycznego mityngu, które miało miejsce 9 kwietnia, była znana gorzowska firma „IDEA HR GROUP”.

- Spotkania z cyklu IDEALNY HR organizujemy od wielu lat, aby dzielić się wiedzą z zakresu HR i budować relacje w gronie lokalnych specjalistów w tym obszarze. Zawsze poruszamy ciekawe tematy oparte na naszych i naszych gości doświadczeniach. Monitorujemy rynek, aby mieć podgląd co aktualnie dzieje się na rynku pracy i jakie dominują trendy – mówi Dorota Siedziniewska-Brzeźniak z IDEA HR GROUP.

Dużą część kwietniowego spotkania poświęcono tematyce kultury organizacyjnej. Wnikliwie rozważano kto pożądaną zasadę i nawyki tworzy w firmie oraz jaki wpływ mają na ten proces wszyscy członkowie organizacji. Temat zaprezentowała Natalia Warszawska, która jest praktykiem HR, a obecnie prowadzi firmę szkoleniową pod nazwą Instytut Rozwoju Personalnego.

W drugiej części poruszono tematykę aktualnych trendów na rynku pracy. - To był nasz subiektywny wybór, który cieszył się dużym zainteresowaniem gości, z uwagi na dużą liczbę danych rynkowych oraz szerokie spectrum poruszonych kwestii. Staraliśmy się, aby nasi goście mieli przestrzeń do poszerzania wiedzy, dzielenia się doświadczeniami oraz poczucie, że uczestniczyli w wartościowym dla nich wydarzeniu – opisuje cel spotkania Dorota Siedziniewska-Brzeźniak.

Główne wnioski? Rok 2024 na rynku pracy będzie bardzo dynamiczny i pełen ciekawych obserwacji. W zakresie wynagrodzeń należy spodziewać się większej stabilizacji stawek zarobkowych. Na początku roku pracodawcy, z uwagi na dość drastyczne podwyższenie płacy minimalnej (do 4232 złotych brutto) zdecydowali się na podwyżki, które oscyływały w granicach 10-15%. Niemniej czasy wysokich, dynamicznych wzrostów płac są już za nami. Przedsiębiorcy odczuwają lekki spadek zleceń, obserwują, że na rynku pracy jest trochę więcej kandydatów, zatem



presja płacowa jest niższa niż w latach ubiegłych. Inne konkluzje dotyczą tematu pozyskiwania pracowników: - *Królem rekrutacji specjalistycznych jest zdecydowanie „inżynier”. W naszym regionie jest duże zapotrzebowanie na techniczne kompetencje; poszukiwani są inżynierowie procesu, produkcji, jakości, ds. automatyzacji, ds. optymalizacji, budowy, wiele innych. Królową rekrutacji jest za to księgowka. Poszukiwane są zarówno osoby z dużym doświadczeniem, jak również kandydaci z wykształceniem kierunkowym, ale bez praktyki* – mówi Siedziniewska-Brzeźniak.

Na koniec kilka zdań o młodych. Okazuje się, że miliony osób do 30. roku życia za idealną pracę uważa taką, która daje im relatywnie godne wynagrodzenie, bez dużej odpowiedzialności i stresu, odpowiednią ilość wolnego czasu i najlepiej, aby była zdalna. W jakiś sposób to swoisty protest przeciwko kulturze pracy opartej na ogromnym poświęceniu czasowym i emocjonalnym. Taką postawę określa się mianem *#lazygril*. Termin ten wymyśliła pewna brytyjska tiktokerka, która zwolniła się z korporacji i podjęła się pracy online, rezygnując z wysokiej pensji, aby tylko wystarczyło na rachunki. Dodatkowo oświadczyła światu, że wypisuje się z korporacyjnego wyścigu szczurów. Jej profil na TikToku zanotował 35 milionów wyświetleń, a określenie *#lazygril* weszło do użycia powszechnego.

Jarosław Libelt

BIZNES POD LUPĄ

NAGRODA DLA KLIM BROKERS

Gorzowska firma Klim Brokers - wieloletni członek ZIPH - została wyróżniona w Biznes Raportcie Gazety Finansowej w kategorii „Broker Ubezpieczeniowy Roku 2023”. Wyróżnienie to zostało przyznane za zaangażowanie w doskonalenie i rozwój działalności. W ubiegłym roku firma osiągnęła 20-procentowy wzrost przychodów oraz wzrost o ponad 12% zebranej składki. Kontynuowała również prace nad nowym systemem informatycznym, w którym wprowadziła niespotykane na rynku polskim rozwiązania. Powiększyła portfel klientów, w tym pozyskała jedną z najnowocześniejszych bioelektrowni w Polsce.

KLIM BROKERS działa na rynku od 1991 roku. Celem firmy jest stałe zapewnianie najlepszej ochrony i bezpieczeństwa prowadzonej działalności klientów. Firma oferuje kompleksowe pro-



gramy ubezpieczeniowe. W ramach obsługi brokerskiej wspiera również proces likwidacji szkód, zapewniając również bezpłatną nieograniczoną pomoc prawną.

Do grona klientów Klim Brokers należą zarówno przedsiębiorstwa lokalne, jak również podmioty zagraniczne oraz zlokalizowane w Specjalnych Strefach Ekonomicznych na terenie całej Polski.

(JL)

PRZYGOTOWUJEMY LUBUSKI BIZNES NA WYZWANIA

Wywiad z Alicją Chilińską-Zawadzką, prezesem Klastra Go Green.

Czym jest klaster Go Green i w jakim celu powstał?

Klaster GO GREEN powstał z inicjatywy Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej, aby wspomagać lubuskie firmy w pokonywaniu wyzwań związanych z nowymi wymaganiami i regulacjami Unii Europejskiej w zakresie zrównoważonego rozwoju.

Naszym celem jest stworzenie sieci współpracy w obszarze zielonych technologii. Wierzymy, że współpraca, którą inicjujemy, pozwoli efektywnie wykorzystać potencjał uczelni wyższych, instytucji otoczenia biznesu, przedsiębiorstw, jednostek naukowo-badawczych oraz różnego rodzaju instytucji i podmiotów działających sektorze OZE.

Jakie zadania stawia Pani przed klastrem?

Stawiamy przede wszystkim na działalność edukacyjną i szkoleniową. Zależy nam na tym, aby stworzyć platformę wymiany informacji pomiędzy przedsiębiorstwami. Budujemy też mechanizmy, które mają przygotować przyszłych i obecnych pracowników sek-

tora OZE do wyzwań, które w niedalekiej przyszłości pojawią się na rynku pracy.

Na liście naszych zadań jest również pozyskiwanie finansowania zewnętrznego dla badań, szkoleń i konferencji. W tej chwili jesteśmy w trakcie organizacji jednej z nich.

Dążymy do tego, aby stać się istotną platformą dialogu między biznesem a władzą publiczną. W dłuższej perspektywie chcemy, żeby

lokalne firmy znalazły swoje miejsce w istniejących i nowo powstających łańcuchach dostaw – dzięki temu przygotowujemy lubuski biznes na wyzwania, które

nieśie ze sobą polityka klimatyczna Unii Europejskiej.

Jakie podmioty zrzesza klaster?

Klaster zrzesza firmy i instytucje, które działają w szeroko rozumianej branży zielonych technologii. Nasza działalność ma charakter otwarty. Oznacza to, że uczestnictwo w naszych działaniach jest oparte na zasadach dobrowolności i woli współpracy.

W jaki sposób można do niego dołączyć?

Wystarczy zaakceptować nasz statut. Firmy zainteresowane współpracą mogą kontaktować się z biurem Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej pod numerem telefonu +48 95 7390-311.

Co zyskują firmy, które należą do klastra?

Przede wszystkim – przestrzeń do swobodnej wymiany wiedzy i doświadczeń. Dzięki temu, że uczestniczą w działaniach klastra, mogą funkcjonować w otoczeniu, które sprzyja innowacjom.

Wspieramy rozwój firm, które są członkami klastra, na wiele sposobów.

Między innymi ułatwiamy im współpracę z innymi przedsiębiorstwami i instytucjami oraz organizujemy specjalistyczne szkolenia dla kadry zarządzającej. Dodatkowo promujemy i wspieramy projekty, które obejmują prace badawczo-rozwojowe. Pomagamy też wdrażać wyniki tych prac w życie.

Działamy na rzecz członków klastra również w sferze merytorycznej i organizacyjnej.

Bierzemy udział w rozmowach na szczeblach władzy publicznej w procesie stanowienia prawa – nie tylko na szczeblu krajowym, ale też unijnym i międzynarodowym.

„ Przede wszystkim – przestrzeń do swobodnej wymiany wiedzy i doświadczeń ”



Proszę przybliżyć najbliższe plany klastra.

W tym momencie jesteśmy w trakcie organizowania konferencji, która odbędzie się 20 czerwca w Gorzowie Wielkopolskim. Podczas wydarzenia, razem z partnerami z Brandenburgii porozmawiamy o naszych doświadczeniach związanych z wdrażaniem zasad zrównoważonego rozwoju w biznesie.

Organizujemy również konkurs dla uczniów „INVENTION FOR GREEN DEAL”. Chcemy pokazać, jak innowacyjne są branże, które działają dla zrównoważonego rozwoju. Zależy nam na tym, aby młodzi ludzie nie tylko rozwijali swoje umiejętności w zakresie projektowania, ale również potrafiliby swój projekt zaprezentować i wprowadzić w życie. Takie wyzwania rozwijają uważność, pomysłowość i wytrwałość. Uczą, jak planować zadania i zarządzać nimi w czasie. Mam nadzieję, że konkurs wzmocni u uczestników postawę nastawioną na pokonywanie przeciwności.

Dziękujemy.

Rozmawiali:

Jarostaw Libelt i Tomasz Molski

IZBA O PODATKU MINIMALNYM

Od początku podatek minimalny budził duże kontrowersje. Docelowo miał uderzać w interesy zagranicznych korporacji, które stosują agresywną optymalizację podatkową i wyprowadzają zyski poza Polskę. Niestety okazuje się, że dotykać on będzie również szereg podmiotów krajowych nie prowadzących takich praktyk. W związku z tym Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa wystosowała w marcu apel do władz rządowych w sprawie dopracowania i uelastycznienia przepisów o podatku minimalnym. Treść stanowiska ZIPH poniżej.

Podatek minimalny został wprowadzony do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych przez art. 2 pkt 48 ustawy z dnia 29 października 2021 r. (Dz.U.2021.2105) zmieniającej ustawę z dniem 1 stycznia 2022 r. i jest nową daniną pobieraną równoległe do dotychczasowego podatku CIT. Uregulowania dotyczące podatku zostały umieszczone w ustawie w art. 24 ca).

Ideą nowo wprowadzonego podatku było zapobieżenie lub zminimalizowanie ubytków we wpływach podatkowych z podatku CIT będących rezultatem sztucznego transferowania zysków do innych krajów przez przedsiębiorstwa. Sytuacja, w której podatnicy (zwłaszcza duże transgraniczne przedsiębiorstwa), posiadający w Polsce swoje podmioty operacyjne osiągają i wykazują każdego roku bardzo niski dochód z działalności operacyjnej czy wręcz ponoszą w dłuższym okresie stratę z działalności, nie odzwierciedlała bardzo często faktycznego stanu ekonomicznego, lecz była wykreowana przez odpowiednie działania optymalizacyjne tych podmiotów, zmierzające do transferu rzeczywistych zysków poza miejsce ich powstania. Działania te dotyczyły w znacznej mierze podatników wykazujących znaczne obroty, a jednocześnie permanentnie ponoszące straty podatkowe lub wykazujące śladowe dochody w długim okresie czasu, a jednocześnie wciąż prowadzące działalność. Taka sytuacja bardzo często mogła wskazywać na stosowanie przez te podmioty działań optymalizacyjnych. Z punktu widzenia budżetu państwa pojawiła się zatem konieczność wprowadzenia narzędzi ukierunkowanych na zminimalizowanie tego rodzaju praktyk, prowadzących do zmniejsza-

nia zobowiązań podatkowych poprzez zaniżanie dochodu podatkowego. Takim rozwiązaniem miał być „minimalny podatek dochodowy od osób prawnych” wprowadzony pierwotnie do systemu prawa podatkowego od dnia 1 stycznia 2022 r.

Jak się jednak okazało wprowadzone wówczas rozwiązania obok podmiotów docelowych, do których były kierowane, uderzały z równą mocą w krajowe jednostki nie mające nic wspólnego z opisanymi wyżej nagannymi działaniami zmierzającymi do sztucznego obniżania daniny. Z tego powodu wówczas na mocy przepisów ustawy 7 października 2022 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. poz. 2180) przesunięto termin wejścia w życie przepisów o minimalnym podatku dochodowym na 1 stycznia 2024 r. Jednocześnie, aby wprowadzone przepisy nie dotyczyły podmiotów nie zaangażowanych w wykorzystywanie konstrukcji optymalizacyjnych w celu unikania lub zmniejszania zobowiązań podatkowych, zmieniono wiele przepisów dotyczących tego podatku.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 24ca u.p.d.o.p. 10-procentowy minimalny podatek dochodowy od osób prawnych obciąża spółki mające siedzibę lub zarząd na terytorium RP, podlegające obowiązkowi podatkowemu od całości swoich dochodów, bez względu na miejsce ich osiągania, oraz podatkowe grupy kapitałowe, które w danym roku podatkowym poniosły stratę ze źródła przychodów innych niż z zysków kapitałowych lub osiągnęły udział dochodów ze źródła przychodów innych niż z zysków kapitałowych (określonych w przepisach) w przychodach innych niż

z zysków kapitałowych w wysokości nie większej niż 2%. Istotne znaczenie ma tu zatem stosunek osiągniętego dochodu do przychodu. Jeśli będzie on mniejszy niż 2% przedsiębiorca zapłaci podatek minimalny.

Należy wskazać, iż we wprowadzonych uregulowaniach w okresie zawieszenia funkcjonowania przepisów wprowadzono szereg odliczeń i zwolnień mających dodatkowo chronić część podatników przed złamaniem zasady prostego powiązania koniecznej do zapłaty daniny z uzyskanym dochodem, który to wyłom czynią właśnie przepisy o minimalnym podatku dochodowym.

Takim odliczeniem jest np. możliwość odliczenia zapłaconego podatku minimalnego od podatku CIT w trzech kolejnych latach podatkowych. Odliczenie to ma zapobiegać tzw. „wpadkowemu” zmniejszeniu rentowności podmiotu.

Nie uwzględnia jednak sytuacji gdy owa „wpadkowa” sytuacja dotyka więcej niż jednego roku z powodów niezależnych od podatnika. Podatek minimalny nie dotyczy podatników podatku dochodowego od osób fizycznych, a także spółek opodatkowanych podatkiem CIT, których udziałowcami, akcjonariuszami albo współnikami są wyłącznie osoby fizyczne.

Z daniny tej wyłączone małych podatników, niektóre branże „niskomargowe” czy podatników rozpoczynających działalność w pierwszym okresie działalności, a także spółki komunalne.

Jednocześnie jednak podwyższono wymagany wskaźnik rentowności z 1% do 2%, co zwiększa zasadniczo liczbę



NASZYM ZDANIEM

PODATEK MINIMALNY

podmiotów objętych tym podatkiem. Wprowadzone zmiany, mimo próby złagodzenia restrykcyjności przepisów dla podmiotów neutralnych pod względem stosowania działań optymalizacyjnych, nie wydają się w pełni realizować założonego celu. Przede wszystkim nie uwzględniają sytuacji poszczególnych branż charakteryzujących się permanentną niską rentownością (np. handel i dystrybucja) lub też nie korelują w sposób elastyczny z bieżącą koniunkturą poszczególnych branż. Niezwykle istotne okazuje się tu wyłączenie ze zwolnień spółek, nawet z wyłączeniem uczestnictwem osób fizycznych w sytuacji, gdy spółki te posiadają udziały w innych podmiotach bezpośrednio lub nawet pośrednio i jest to więcej niż 5% udziałów (akcji) w kapitale innej spółki. Tymczasem samo posiadanie udziałów i innym podmiocie, nawet zagranicznym nie skutkuje jednak automatycznie transferem zysków dokonywanych w sposób optymalizacyjny. Obecnie wiele podmiotów, szczególnie

tych dokonujących sprzedaży towarów i usług poza granicami kraju, posiada spółki zależne, których zadaniem jest działanie marketingowe na obcych rynkach, powodujące wzrost obrotów podmiotu krajowego. Podmioty te pełnią rolę lokalnego przedstawiciela krajowego dostawcy, ze względu na specyfikę ekonomiczną, prawną czy nawet społeczną kraju dostawy, a w efekcie ułatwiają, a czasami wręcz umożliwiają handel z danym krajem. Tymczasem uregulowania ustawy zdają się karać takie podmioty za próbę zwiększenia zasięgu oddziaływania gospodarczego. Wydaje się, iż w celu eliminacji ewentualnego wykorzystywania takich konstrukcji do działań optymalizacyjnych właściwe byłoby np. zastosowanie odpowiednich limitów transakcyjnych tożsamyh z rozwiązaniami stosowanymi przy cenach transferowych.

Podsumowując, wejście do stosowania przepisów o podatku minimalnym po okresie ich zawieszenia od dnia 1 stycz-

nia 2024 r., pomimo wprowadzonych zmian, nie spowodowało ich ograniczenia wyłącznie do grupy docelowej jaką są transgraniczne korporacje międzynarodowe i nadal dotykać będzie szereg podmiotów krajowych nieprowadzących praktyk optymalizacyjnych.

Jak się wydaje utrzymanie tych rozwiązań, skądinąd zasadne, wymaga dalszego dopracowania i uelastycznienia przepisów w odniesieniu do zachodzących procesów ekonomicznych, powodujących znaczne wahania rentowności niektórych podmiotów w sposób niezamierzony i niezależny od tych jednostek, a także ich urealnienia do aktualnych procesów gospodarczych, tak aby rozwiązania te nie skutkowały negatywnie w stosunku do podmiotów, których z założenia nie miały one dotyczyć.

Opracował Tomasz Molski

PROCEDURA NALEŻYTEJ STARANNOŚCI

O założeniach wchodzącej niebawem w życie dyrektywy CSDDD, możliwych skutkach i konsekwencjach jej wdrożenia dla firm rozmawiamy z Borysem D. Sawickim oraz Klaudią Księżopolską z kancelarii Sottysiński Kawecki & Szlęzak.

Unia Europejska finalizuje prace nad dyrektywą CSDDD (Corporate Sustainability Due Diligence Directive). To kolejny akt prawny z zakresu zrównoważonego rozwoju, który istotnie wpłynie na funkcjonowanie przedsiębiorstw. Projekt dyrektywy zakłada wprowadzenie obowiązku należytej staranności dla określonych grup przedsiębiorstw. Celem jest przeciwdziałanie negatywnym oddziaływaniom (wpływow) na prawa człowieka i środowisko, które mogą wynikać z działalności przedsiębiorstw. Nawet jeśli nie wszyscy przedsiębiorcy zostaną bezpośrednio objęci dyrektywą CSDDD, to podobnie jak w przypadku innych regulacji dotyczących zrównoważonego rozwoju, jej skutki mogą odczuć nie tylko największe firmy, ale także sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Stanie się tak dlatego, że dyrektywa o należytej staranności zakłada zarówno działania podejmowane przez zobowiązane przedsiębiorstwo, jak również realizację poszczególnych wytycznych w jego łańcuchu dostaw. Tak więc, nawet firma z sektora MŚP może wkrótce spotkać się z pytaniami z obszaru ESG, dotyczącymi swojego negatywnego wpływu na środowisko czy prawa człowieka, w tym prawa pracowników.

Proszę przybliżyć genezę powstania dyrektywy CSDDD.

Zagadnienia do których się ona odnosi nie są nowe. Pojawiły się już w Wytycznych ONZ dla biznesu i praw człowieka, a wcześniej w Wytycznych OECD dla przedsiębiorstw wielonarodowych w 1971 roku. Tyle, że wcześniej nie były one wiążące, a jedynie stanowiły rekomendację dla firm. W 2015 roku została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Agenda Zrównoważonego Rozwoju 2030, która określiła jej 17 celów. Od tego momentu zaczęły się pojawiać w poszczególnych krajach, np. we Francji czy Wielkiej Brytanii fragmentaryczne regulacje tych zagadnień. W Niemczech w styczniu ubiegłego roku weszła w życie ustawa o obowiązkach należytej staranności przedsiębiorców w łańcuchu dostaw



Klaudia Księżopolska

pod nazwą *Supply Chain Act (Lieferketten-gesetz)*. Unia Europejska obawiając się, że te regulacje nie będą spójne we wszystkich krajach, co byłoby niezgodne z założeniami jednolitego rynku, postanowiła uporządkować kwestie zrównoważonego rozwoju, czyli wpływu przedsiębiorstw na otoczenie.

Jakie są główne założenia dyrektywy CSDDD i co one oznaczają dla firm?

W grudniu 2023 roku Rada i Parlament Europejski osiągnęły wstępne porozumienie w sprawie dyrektywy CSDD. Jednak podczas kolejnych głosowań nad projektem dyrektywy w Radzie, które odbywały się w lutym i marcu bieżącego roku, nie udało się osiągnąć wymaganej większości. Dopiero 15 marca br., w oparciu o kolejną kompromisową propozycję przedstawioną przez belgijską prezydencję, Rada zatwierdziła projekt, który trafi teraz pod obrady Parlamentu.

Dyrektywa zakłada przede wszystkim wprowadzenie obowiązku należytej staranności dla określonych grup przedsiębiorstw. Głównym jej celem jest, jak już wspomnieliśmy, zapobieganie negatywnym skutkom działalności przedsiębiorstw. Będzie ona zobowiązywała do identyfikacji, oceny i zarządzania negatywnym wpływem na środowisko i ludzi.

Przez negatywny wpływ na prawa człowieka rozumiemy tu wpływ na ludzi wynikający z naruszenia praw człowie-



Borys D. Sawicki

ka wskazanych w dyrektywie i międzynarodowych konwencjach, do których dyrektywa się odwołuje (np. prawo do życia, zakaz tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania, prawa do wolności i bezpieczeństwa czy zakazu arbitralnego lub bezprawnego ingerowania w prywatność, rodzinę, dom (miejsce zamieszkania) lub korespondencję danej osoby). Negatywny wpływ na środowisko wynikać będzie z naruszenia zakazów lub zobowiązań zawartych bezpośrednio w dyrektywie lub międzynarodowych konwencji w niej wskazanych, w tym np. zakazu powodowania jakiegokolwiek mierzalnej degradacji środowiska (polegającej np. na zatruciu wody lub powietrza, szkodliwych emisjach, nadmiernym zużyciu wody), o ile takie naruszenie powoduje skutki określone w dyrektywie, w tym np. pozbawienie osoby dostępu do bezpiecznej i czystej wody pitnej; zobowiązania do unikania lub ograniczania negatywnego wpływu na różnorodność biologiczną, zakazu eksportu odpadów niebezpiecznych itd.

Osobną kwestią jest przyjęcie i wdrożenie planu transformacji w zakresie ograniczenia zmiany klimatu, którego celem ma być zapewnienie, aby model biznesowy i strategia przedsiębiorstwa zgodne były z transformacją w kierunku gospodarki zrównoważonej i ograniczeniem globalnego ocieplenia do 1,5 °C.

Co to oznacza w praktyce dla firm?

Zgodnie z projektem dyrektywy przedsiębiorstwa będą miały obowiązek wdrożenia procedur należytej staranności w odniesieniu do kwestii praw człowieka i środowiskowych. Celem będzie, jak wspomnieliśmy, zapobieganie, ograniczenie lub eliminowanie negatywnego wpływu na prawa człowieka lub środowisko (w rozumieniu przedstawionym powyżej). W ramach procedury należytej staranności przedsiębiorstwo będzie musiało identyfikować i oceniać rzeczywiste i potencjalne negatywne wpływy (oddziaływania) na środowisko lub prawa człowieka związane z działalnością tego przedsiębiorstwa, jego podmiotów zależnych lub partnerów biznesowych, jeżeli takie negatywne wpływy związane są z łańcuchami działalności (*chains of activities*) tego przedsiębiorstwa. Kolejnym elementem procesu należytej staranności będzie zapobieganie lub ograniczanie potencjalnych negatywnych oddziaływań, a w przypadku rzeczywistych oddziaływań, a więc takich, które już wystąpiły – ich zakończenie lub ograniczenie rozmiaru (zakresu), a w razie potrzeby również usuwanie skutków takich negatywnych wpływów. Przedsiębiorstwa będą również zobowiązane do wdrożenia procedury w ramach której osoby fizyczne, osoby prawne i inne organizacje będą mogły wnosić skargi dotyczące negatywnych oddziaływań. Wreszcie, przedsiębiorstwa zobowiązane będą do monitorowania skuteczności własnych procedur należytej staranności oraz sporządzania okresowych raportów dotyczących zagadnień, do których odnosi się dyrektywa, w tym procesu należytej staranności, zidentyfikowanych potencjalnych i rzeczywistych negatywnych oddziaływań oraz działań podjętych w odniesieniu do tych oddziaływań. Raporty będą musiały być sporządzane i publikowane na stronie internetowej przedsiębiorstwa raz w roku.

Kogo i od kiedy obowiązywać będą nowe przepisy?

Dyrektywa będzie dotyczyła zarówno firm działających na rynku wspólnotowym jak i podmiotów spoza UE. Jeśli chodzi o Europę to dotyczy to firm, które w ostatnim roku obrotowym zatrudniały średnio powyżej 1000 osób, a ich światowy obrót netto przekroczył 450 milionów euro, przy czym są to wartości docelowe, które będą miały zastosowanie po 5 latach od wejścia dyrek-

tywy w życie; w pierwszych latach jej obowiązywania będą one znacząco wyższe. To samo dotyczy spółki dominującej w grupie kapitałowej, która spełnia powyższe kryteria w ujęciu skonsolidowanym.

Druga grupa podmiotów, to firmy, które same zawarły lub są ostateczną spółką dominującą grupy, która zawarła umowy franchisingu lub umowy licencyjne w UE w zamian za opłaty licencyjne z niezależnymi przedsiębiorstwami trzecimi, w przypadku gdy umowy te zapewniają wspólną tożsamość, wspólną koncepcję biznesową i stosowanie jednolitych metod prowadzenia działalności oraz w przypadku gdy opłaty licencyjne wynoszą ponad 22,5 mln EUR w ostatnim roku obrotowym, za który roczne sprawozdanie finansowe zostało lub powinno być zatwierdzone pod warunkiem, że dana firma posiadała lub jest ostateczną jednostką dominującą grupy, której światowy obrót netto przekroczył 80 mln EUR w ostatnim roku obrotowym, za który roczne sprawozdanie finansowe zostało lub powinno być zatwierdzone. Podobne kryteria obowiązują przedsiębiorstwa spoza Unii Europejskiej.

Jaka jest perspektywa czasowa dotycząca obowiązywania dyrektywy CSDD?

Wszystko wskazuje na to, że dyrektywa wejdzie w życie jeszcze w tym roku, przy czym czekamy jeszcze na zatwierdzenie projektu przez Parlament Europejski. Zgodnie z projektem, dyrektywa ma wejść w życie 20 dnia po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym UE, a państwa członkowskie będą miały dwa lata na jej implementację do porządku krajowego. Przepisy będą wchodziły w życie stopniowo – począwszy od trzeciego roku po wejściu w życie dyrektywa będzie miała zastosowanie do przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 5000 osób i o światowym obrocie netto powyżej 1,5 mld EUR; w kolejnym roku będzie to odpowiednio 3000 osób i 900 mln EUR.

Jakie są oczekiwane skutki i konsekwencje wdrożenia nowych przepisów?

Przede wszystkim, co jest bardzo ważne, nowe przepisy, choć obejmują wyłącznie największe przedsiębiorstwa, w naturalny sposób będą oddziaływać na wszystkie pozostałe, w tym nawet mikro i małe przedsiębiorstwa. Dlaczego? Ponieważ wiele mniejszych firm będzie się znajdowało w łańcuchach działalności większych

przedsiębiorstw objętych tym obowiązkiem. Oczywiście wszystko wyjdzie w tzw. praniu, ale prognozuję, że w wielu branżach duże podmioty ze względu na konieczność raportowania będą niejako wymuszały na swoich kontrahentach – partnerach biznesowych nie tylko przekazywanie informacji, ale również podejmowanie działań zaradczych w przypadku zidentyfikowania negatywnego wpływu na prawa człowieka lub środowisko.

Warto pamiętać, że część założeń nowej dyrektywy, jak na przykład procedury należytej staranności są już wymagane przez taksonomię EU i dyrektywę CSRD. To kwestia, z której przedsiębiorcy często nie zdają sobie sprawy, szczególnie w zakresie taksonomii. Np. obowiązek potwierdzenia, że przedsiębiorstwo posiada i stosuje odpowiednie procedury, które zapewniają przestrzeganie Wytycznych OECD dla przedsiębiorstw wielonarodowych oraz Wytycznych ONZ dotyczących biznesu i praw człowieka. Ponadto firmy często interpretując te przepisy patrzą na to w ten sposób: no dobrze, tam są prawa człowieka i prawa pracownicze, konsumentów, kwestie związane z łapówkarstwem, płaceniem podatków - ja na to wszystko mam procedury i je stosuję. Cała trudność polega jednak na tym, że wspomniane wytyczne mówią nie tylko o działalności tego przedsiębiorstwa, ale również o jego relacjach biznesowych. Czyli, że firma powinna w ramach procesu należytej staranności przyrzeć się temu, w jaki sposób funkcjonują jej kontrahenci. I zobaczyć, czy oni nie mają na przykład negatywnego wpływu na prawa pracownicze czy środowisko.

Takie podejście może mieć ogromny wpływ na łańcuchy dostaw.

To jest dla większości przedsiębiorstw w Polsce zupełnie nowy obszar. Nie ma jeszcze praktyki rynkowej, doświadczeń i kompetencji – nawet ekspertów w tych obszarach jest niewiele. Równocześnie, ponieważ wspomniane wcześniej regulacje w zakresie zrównoważonego rozwoju/ESG, w tym taksonomia i CSRD, obowiązują już w całej UE, a polskie przedsiębiorstwa są uczestnikami europejskich łańcuchów wartości, dostosowanie się do wymagań wynikających z tych regulacji ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia możliwości dalszego udziału w tych łańcuchach. Co istotne – omawiane regulacje, w tym

przede wszystkim CSRD, są dość szczelne w tym sensie, że nie pozwalają już na „ekosciemę”; konieczne jest podejmowanie realnych działań, których efekty będą mierzalne. Większe przedsiębiorstwa – w tym te działające w innych krajach UE – stają się za sprawą omawianych regulacji „odpowiedzialne” nie tylko za działania własne, ale również za działania swoich partnerów biznesowych i, siłą rzeczy, nie będą tolerować pozornych działań. Oczywiście założenie towarzyszące tym regulacjom, przynajmniej w warstwie teoretycznej, jest takie, że większe przedsiębiorstwa powinny pomagać swoim mniejszym partnerom biznesowym wejść w świat zrównoważonego rozwoju prowadząc działania edukacyjne, wskazując, co i gdzie należy poprawić (często po przeprowadzeniu audytu) i kończyć relację biznesową dopiero w przypadku, gdy partner biznesowy nie jest skłonny podejmować żadnych spośród wymaganych działań, ale wiemy, że rzeczywistość często jest dużo bardziej brutalna. Po wejściu w życie niemieckiej ustawy *Supply Chain Act (Lieferkettengesetz)*, która takie jak opisane powyżej przyjazne mechanizmy przewiduje, co najmniej kilku naszych klientów otrzymało listę z wymogami do spełnienia i krótkim (np. 6-cio miesięcznym) terminem realizacji pod groźbą zakończenia relacji. Jak to będzie wyglądało w praktyce w przypadku omawianych regulacji? Zobaczymy. Omawiane regulacje pozostaną z nami na długo i nie można oczekiwać, że „magicznie” znikną. Przeciwnie, należy „złapać byka za rogi” i jak najszybciej zdiagnozować swoje potrzeby. Warto podkreślić, że żadna z regulacji w zakresie zrównoważonego rozwoju, w tym taksonomia i CSRD, nie wymaga działań natychmiastowych – jest jeszcze czas, aby się przygotować i podejmować niezbędne działania w sposób uporządkowany, rozkładając koszty i nakłady w taki sposób, aby transformacja była możliwie jak najmniej dolegliwa, a przede wszystkim, aby korzystając z bycia w awangardzie zmian odnieść z tego możliwie jak największe korzyści, także finansowe.

Pewne procesy wymagają czasu na ich przygotowanie i wdrożenie.

Właśnie. Dobrym przykładem będzie uporządkowanie relacji z kontrahentami w taki sposób, abyśmy ograniczyli potencjalne

ryzyka związane z przekazywaniem informacji dotyczącej naszej działalności i równocześnie dali naszym kontrahentom taki sam komfort. Przedsiębiorcy nie uświadamiają sobie, że kwestie zrównoważonego rozwoju fundamentalnie zmieniają zasady gry w biznesie. Dotychczas nasze kontakty z kontrahentami były zwykle ograniczone do ustaleń dotyczących ceny, jakości, terminu (w zależności od branży). Teraz będziemy musieli wspólnie rozważyć np. w jaki sposób zredukować ślad węglowy – bo przecież żadne przedsiębiorstwo swojego śladu węglowego nie zredukuje samodzielnie. Istotnym elementem nowego, zrównoważonego biznesu jest zaangażowanie (ang. engagement) interesariuszy, a więc naszych pracowników, kontrahentów, lokalnych społeczności, ale również odbiorców (użytkowników) naszych sprawozdań. W ramach tego procesu uzyskujemy od naszych interesariuszy informacje zwrotne np. na temat zidentyfikowanych przez nas negatywnych wpływów. Może się bowiem okazać, że my sami – np. narzucanymi warunkami współpracy – przyczyniamy się do tego, że nasz kontrahent wywiera negatywny wpływ na środowisko czy prawa człowieka lub pracownika (bo np. w celu ograniczenia kosztów nie zatrudnia nowych pracowników, ale wymaga od już zatrudnionych, aby pracowali w dni wolne i w godzinach nadliczbowych; albo dokonuje zrzutów nieoczyszczonej wody do lokalnej rzeki). To jest wiedza i informacje, które możemy pozyskać wyłącznie prowadząc dialog ze wspomnianymi interesariuszami.

Warto odnotować, że zmiana paradygmatu prowadzenia działalności gospodarczej, o której tu mówimy, nie jest ograniczona tylko do UE. W ostatnich tygodniach pojawiła się informacja, że giełdy m.in. w Szanghaju i w Pekinie zapowiedziały wprowadzenie obowiązkowych ujawnień dla notowanych spółek, które w treści zbliżone będą do naszych europejskich, dokonywanych na podstawie dyrektywy CSRD i standardów ESRS. Kwestie związane ze zrównoważonym rozwojem mają więc coraz częściej wydzźwięk światowy w wielu obszarach i nie powinno to być zaskoczeniem. W końcu Porozumienie paryskie (zgodnie z którym mamy podejmować działania zmierzające do ograniczenia globalnego wzrostu temperatury poniżej 2° Celsjusa) i Agenda 2030 określająca 17 celów zrównoważone-

go rozwoju są zobowiązaniami o charakterze globalnym.

Czy to nie oznacza, że państwa przerzucają na biznes odpowiedzialność?

W pewnym sensie tak.

Skąd to wynika?

Są kraje, w których władze nie są w stanie lub nie chcą wprowadzić lub wymóc stosowania regulacji chroniących własnych obywateli (np. jako pracowników) lub własnego środowiska naturalnego. Ale już dostawcy z tych krajów, pod wpływem większych kontrahentów zobowiązanych na podstawie unijnych regulacji zrównoważonego rozwoju m.in. do analizowania negatywnych wpływów w ramach swoich łańcuchów działalności, a więc w relacjach biznesowych, będą zmuszeni do zajęcia się swoim wpływem na otoczenie (czyli ludzi i środowisko), bo inaczej stracą kontrakty. To forma społecznej odpowiedzialności biznesu, tylko w bardziej uregulowanej formie.

Czy to nie zaburzy konkurencyjności europejskich firm?

Niepokój jest oczywiście uzasadniony, ale warto zwrócić uwagę, że tego typu regulacje będą się na całym świecie równolegle rozwijały. Jak wspomniałem, Porozumienie paryskie i Agenda 2030 są zobowiązaniami o charakterze globalnym. Kryzys klimatyczny, utrata bioróżnorodności, konieczność przebudowy gospodarki w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego, zrównoważone wykorzystanie wód również są problemami i wyzwaniem o charakterze globalnym. Zatem odnośne regulacje już się pojawiają i będą się pojawiały na całym świecie. Obecnie ponad 30 krajów zakończyło opracowywanie lub jest w toku opracowywania taksonomii – z których znaczna część bazuje na unijnej „zielonej” taksonomii. Nie jest więc tak, że my tu w Europie robimy coś, czego nigdzie indziej nie robią. Jesteśmy w awangardzie zmian, ale cały świat robi to samo – przede wszystkim dlatego, że jako ludzie nie mamy innego wyjścia, jeżeli chcemy zachować życie na Ziemi w znanej nam aktualnie postaci.

Dziękujemy.

Rozmawiali:

Jarostaw Libelt i Tomasz Molski

ROZWÓJ PRZEZ DUŻE, CZY MAŁE „R”?

Rozwój – „must have” dzisiejszych czasów i klucz do osobistego szczęścia i sukcesu człowieka XXI wieku?

Ten, kto zaniedbuje własny rozwój, nieustannie się cofa. To ogólnie znany fakt, którego świadomość zdają się mieć nawet przedszkolaki wożone przez rodziców na kolejne, dodatkowe zajęcia.

Patrząc historycznie: dla moich dziadków idea rozwoju osobistego była raczej abstrakcją. Walcząc po prostu o przetrwanie i lepszy byt, „rozwój” nie był, mówiąc delikatnie, na ich liście „to do”.

Co ten rozwój właściwie dzisiaj oznacza? Bez wątplenia to zdobywanie wiedzy – uczestnictwo, w szerokiej gamie dzisiaj, szkoleń, webinarów, studiów podyplomowych. Z pewnością to nabywanie nowych umiejętności, np.: jak motywować pracowników do wydajniejszej pracy, przekazywać informację zwrotną lub jak optymalizować procesy. Dostępu do wiedzy dzisiaj nam ra-



czej nie brakuje, a mam coraz większe wrażenie, że jest jej za dużo jak na jedno życie. Rozwój osobisty to również proces porzucania starych nawyków i przyswajania nowych. Po angielsku brzmi to kusząco: reskilling i upskilling. Miałam okazję wczoraj poczuć tego gorzki smak, gdy kolejna aktualizacja oprogramowania wymusiła na mnie zmianę

codziennych nawyków. A jak powszechnie wiadomo, przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka...

Rozwój, co już mniej oczywiste, to wychodzenie z własnej „bańki”: informacyjnej, przekonań, racji. Otwarcie się na inność, różnorodność czy też umiejętność przyjęcia nowej perspektywy. I tutaj robi się mniej komfortowo, a wręcz czasami niewygodnie. Wiem to dobrze, staram się ćwiczyć tę trudną sztukę, przyznając – nie jest łatwo.

I tak sobie myślę, obserwując otoczenie i siebie samą, że może największy rozwój osobisty jest wtedy, kiedy pozbywamy się

iluzji na swój temat, uczymy się rozpoznawać własne słabości i małości, tym samym łatwiej wybacząc je innym?

Akceptujemy to, kim jesteśmy i nawet potrafimy siebie naprawdę polubić?

Kiedy terapeutyzujemy nasze duże i małe traumy, nie obciążając ich skutkami innych?

Świadomie, pomimo trudu zmieniamy nasze automatyzmy, na nowe, bardziej dojrzałe zachowania?

Dokonyjemy codziennej autorefleksji?

Kiedy potrafimy okiełznać nasze ego, wybierając dobro wspólnoty?

Codziennie dajemy światu, innym coś dobrego od siebie? Bez oglądania się na korzyści.

Może to jest rozwój przez duże „R”?

Po czym poznać, że nasz rozwój jest przez duże, acz ciche „R”? Podobno po stosunku do drugiego człowieka ...

Edyta Hubska

trenerka biznesu, coach kadry menedżerskiej, przedsiębiorczyni, ekspert HR.

HANDEL DETALICZNY W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM – KRYZYSOWO CZY OPTYMISTYCZNIE?

W pierwszej połowie 2023 r. w przedsiębiorstwach handlu detalicznego w województwie lubuskim, oceny koniunktury gospodarczej były głównie negatywne. Druga połowa roku przyniosła znaczną poprawę i odzwierciedlała optymistyczne nastroje panujące wśród przedsiębiorców. Firmy zgłaszające bariery w prowadzeniu działalności w handlu detalicznym najczęściej wskazywały na wysokie koszty zatrudnienia oraz wysokie obciążenia na rzecz budżetu.

Tymczasem sprzedaż detaliczna, zrealizowana przez przedsiębiorstwa z siedzibą w województwie lubuskim (zatrudniające więcej niż 9 osób), w kolejnych miesiącach 2023 r. kształtowała się poniżej poziomu z poprzedniego roku. Wyjątek stanowiły: styczeń i maj, kiedy notowano jej ok 5% wzrost. W drugim półroczu spadki sprzedaży pogłębiały się, osiągając najgorszy wynik we wrześniu (spadek o ok. 24%). Ostatecznie, rok 2023 zakończył się największym od co najmniej 20 lat, ponad 17%, spadkiem sprzedaży detalicznej w porównaniu z rokiem poprzednim.

Najbardziej zmniejszyła się sprzedaż tekstyliów, odzieży i obuwi (o blisko 51%), po 10 latach jej systematycznego wzrostu. W rezultacie udział tej grupy w sprzedaży detalicznej ogółem zmniejszył się z ok. 36% w 2022 r. do nieco ponad 21% w 2023 r.

Spośród grup o znacznym (ponad 10%) udziale w sprzedaży ogółem mniejsza niż w 2022 r. była także sprzedaż w przedsiębiorstwach z grupy pozostałe; sprzedaż żywności, napoi i wyrobów tytoniowych oraz paliw statych, ciekłych i gazowych.

W 2023 r., podobnie jak rok wcześniej, dobre wyniki sprzedaży notowały firmy farmaceutyczne, kosmetyczne i ortopedyczne (wzrost sprzedaży o ponad 60%). Podobny wzrost zanotowały jednostki zajmujące się sprzedażą prasy, książek oraz pozostałą sprzedażą w wyspecjalizowanych sklepach. Sprzedaż detaliczna zwiększyła się także w branży samochodowej i motocyklowej oraz w firmach prowadzących pozostałą sprzedaż w niewyspecjalizowanych sklepach.

GOSPODARKA W LICZBACH

Optymistycznie natomiast zapowiada się 2024 rok. Sprzedaż detaliczna zrealizowana w pierwszych dwóch miesiącach zwiększyła się łącznie o prawie 10% w skali roku. Największy wzrost, o 123%, zanotowano w sprzedaży pojazdów samochodowych, motocykli, części. Wyższa była także sprzedaż prasy, książek, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach oraz żywności, napoi i wyrobów tytoniowych. Największy spadek nadal notowano w sprzedaży tekstyliów, odzieży i obuwi (o ok. 49%).

Jednocześnie po pesymistycznych opiniach na temat koniunktury gospodarczej wyrażonych w styczniu i lutym br., w marcu przedsiębiorcy prowadzący działalność w handlu detalicznym ponownie ocenili koniunkturę pozytywnie. Spośród trudności w prowadzeniu działalności gospodarczej zgłaszanych przez przedsiębiorców, nadal dominowały wysokie koszty zatrudnienia. Mimo to, przedsiębiorcy z handlu detalicznego w zdecydowanej większości zamierzają utrzymać zatrudnienie w najbliższych trzech miesiącach.

Opracowanie
Urząd Statystyczny
w Zielonej Górze

WSPARCIE DLA MŚP Z SEKTORA HORECA



FUNDUSZE UE

Wsparcie dla sektora HoReCa

Już na początku maja przedsiębiorcy będą mogli składać wnioski o wsparcie na rozszerzenie lub zmianę profilu dotychczasowej działalności prowadzonej w takich sektorach jak: hotelarstwo, gastronomia (HoReCa), turystyka lub kultura.

O pomoc będą mogły ubiegać się przedsiębiorstwa, prowadzące działalność w ramach wskazanej w regulaminie konkursu Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD), które w latach 2020–2021 odnotowały spadek obrotów o co najmniej 30%, liczonych rok do roku.

Maksymalny poziom dofinansowania wyniesie 90%, a maksymalna kwota wsparcia na przedsięwzięcie MŚP to 540 tysięcy złotych. Dofinansowanie udzielane będzie w ramach pomocy de minimis, a rozliczane wyłącznie formie refundacji; wnioskujący nie będzie mógł ubiegać się o wypłatę zaliczki.

Okres realizacji przedsięwzięcia MŚP wynosi 12 miesięcy i musi się zakończyć najpóźniej 31 stycznia 2026 roku. PARP

będzie udzielać pomocy za pośrednictwem operatorów, którzy przeprowadzą nabór przedsięwzięć MŚP do inwestycji oraz zajmą się ich realizacją i rozliczeniem.

- PARP planuje udzielić wsparcia finansowego ponad 4 tys. przedsiębiorstwom. Dofinansowanie obejmie inwestycje w bazę usługową lub produkcyjną, w tym np. roboty budowlane, zakup maszyn i urządzeń, działania związane z zieloną transformacją czy wykorzystaniem technologii cyfrowych. Ponadto w ramach wsparcia możliwe będzie podnoszenie kwalifikacji pracowników; szkolenia związane z nabyciem nowych umiejętności lub przekwalifikowaniem pracowników, w szczególności w związku z rozszerzaniem lub zmianą profilu działalności przedsiębiorstwa. Dofinansowane będą również usługi rozwojowe na rzecz wspieranych MŚP, np. opracowanie studium wykonalności, modelu biznesowego, opracowanie procedur technicznych – wskazała Joanna Zembaczyńska-Świątek, p.o. prezesa PARP.

Na dzień złożenia wniosku wnioskodawca powinien prowadzić działalność gospodarczą w województwie, w którym zgłasza lokalizację przedsięwzięcia MŚP. Prowadzenie działalności w województwie musi zostać potwierdzone wpisem do odpowiedniego rejestru.

W ramach naboru do objęcia wsparciem może zostać zgłoszone i wybrane jedno przedsięwzięcie jednego przedsiębiorcy.

Wnioski będzie można składać wyłącznie w postaci elektronicznej przez Lokalny System Informatyczny PARP od 6 maja 2024 r. do 5 czerwca 2024 r.

Szczegółowe informacje na temat konkursu, operatorów oraz branż objętych wsparciem można znaleźć tutaj:

(TM)

PRZEGLĄD SYTUACJI W BRANŻACH

Główny Urząd Statystyczny zaprezentował zestaw danych opisujących wyniki poszczególnych branż w styczniu i lutym 2024 roku. Z danych GUS wynika, że produkcja sprzedana przemysłu wzrosła w dwóch pierwszych miesiącach o 2,8% w porównaniu do 2023 roku, a w budownictwie produkcja spadła w ujęciu rocznym o 8,0%.

ZATRUDNIENIE I PŁACE

Zatrudnienie w całym sektorze przedsiębiorstw w okresie I-II 2024 roku. było o 0,2% niższe niż rok wcześniej i wyniosło 6 513 000 osób. W samym przemyśle zatrudnienie spadło r/r o 0,9% (do 2 729 000 osób).

Największe spadki zatrudnienia w okresie styczeń-luty br. roku zanotowano m.in w takich branżach jak: produkcja wyrobów z drewna, korka, słomy, wikliny (o 7,0%); produkcja odzieży (o 5,4%) czy produkcja mebli (o 5,2%). Z kolei największe wzrosty widoczne były w przypadku m.in.: zakwaterowania i gastronomii (o 4,6%); produkcji pozostałego sprzętu transportowego (o 4,5%).

Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w okresie I-II 2024 roku wyniosło 7 887 PLN i było wyższe o 12,8% niż przed rokiem. We wszystkich analizowanych przez GUS branżach płace wzrosły. Wśród branż o największych wzrostach wynagrodzeń w całym sektorze przedsiębiorstw znalazła się m.in budowa budynków (wzrost o 20,7%); produkcja wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 17,5%); administracja i działalność wspierająca (o 16,6%); produkcja mebli oraz produkcja odzieży (16,3%).

Najwyższy poziom wynagrodzenia w okresie styczeń-luty 2024 roku zapewniały takie branże jak m.in. wydobywanie węgla (13 854 PLN); informacja i komunikacja (13 062 PLN). Najniższe wynagrodzenia otrzymywali pracownicy zatrudnieni przy produkcji odzieży (5 202 PLN).

PRODUKCJA I WYDAJNOŚĆ

Produkcja sprzedana przemysłu w pierwszych dwóch miesiącach br. wzrosła o 2,8% w ujęciu rocznym. Produkcja budowlana spadła o 8,0% r/r.

Największe wzrosty sprzedaży w przemyśle widoczne były m.in. w: produkcji pozostałego sprzętu transportowego (o 18,3%); produkcji pojazdów samochodowych, przyczep, naczep (o 17,1%). Z kolei największy spadek produkcji zaliczyła w pierwszych dwóch miesiącach br. produkcja urządzeń elektrycznych (o 23,2%).

Wydajność w przemyśle w pierwszych dwóch miesiącach 2024 roku wzrosła przeciętnie o 3,7% r/r. Branże o największych wzrostach wydajności to m.in produkcja pojazdów samochodowych, przyczep, naczep (o 15,4%); produkcja pozostałego sprzętu transportowego (o 13,2%). Największy spadek wydajności zanotowano w przypadku produkcji urządzeń elektrycznych (o 19,9%).

Powyższe zestawienie nie uwzględnia danych dla produkcji skór i wyrobów skórzanych oraz produkcji koksu i produktów rafinacji ropy naftowej (GUS zaprzestał ich publikacji).

Prezentując dane na temat kondycji branż w okresie styczeń-luty 2024 roku warto przypomnieć, że np. wskaźniki produkcji przemysłowej za luty okazały się lepsze od prognoz rynkowych. Z drugiej strony, poziom zamówień krajowych i eksportowych pozostaje niższy niż przed rokiem.

Opracowanie: Krajowa Izba Gospodarcza.

66-400 Gorzów Wielkopolski,
ul. Kosynierów Gdyńskich 108
NIP 599 286 26 34,
Regon 211293154

Biuro czynne
od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.30-15.30.

Sekretariat
T: +48 95 739 03 11
M: +48 535 111 217
E: sekretariat@ziph.pl

Dział Kadr i Księgowości
T: +48 535 111 219
E: a.kuzian@ziph.pl

Dział Marketingu
T: +48 696 007 665
E: t.molski@ziph.pl

Dział edukacji zawodowej
T: +48 605 035 417
E: a.beszczynska@ziph.pl

Dział ubezpieczeń
T: +48 535 111 217
E: a.elzanowska@ziph.pl

Dział projektów unijnych
T: +48 576 850 300
E: a.wesolowska@ziph.pl

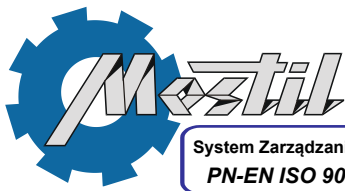
Dział legalizacji dokumentów
T: +48 576 850 300
E: a.wesolowska@ziph.pl

Lubuskie Bony Szkoleniowe
INFOLINIA: +48 732 732 650

Lubuskie Bony Wsparcia
INFOLINIA: +48 534 052 819

Oddział w Zielonej Górze
ul. Bohaterów Westerplatte 23
65-078 Zielona Góra
E: biurozgora@ziph.pl

Strona www: ziph.pl



System Zarządzania Jakością
PN-EN ISO 9001:2015

ZAKŁAD MECHANICZNY MESTIL SPÓŁKA Z O.O.

ul. WALCZAKA 25, 66-400 GORZÓW WLKP.

Tel. +48 95 782 35 00, Fax +48 95 782 36 50

www.mestil.pl, e-mail: firma@mestil.pl



USŁUGI I PRODUKTY:

- obróbka metali
- produkcja maszyn i urządzeń dla przemysłu
- automatyzacji procesów produkcji
- relokacja maszyn i fabryk
- konstrukcje stalowe maszynowe
- instalacje technologiczne
- urządzenia kontrolne stosowane przy produkcji wielkoseryjnej
- części zamienne oraz podzespoły do maszyn, urządzeń przemysłowych
- wały rozprężne, systemy mocujące i głowice pneumatyczne
- zbiorniki ciśnieniowe



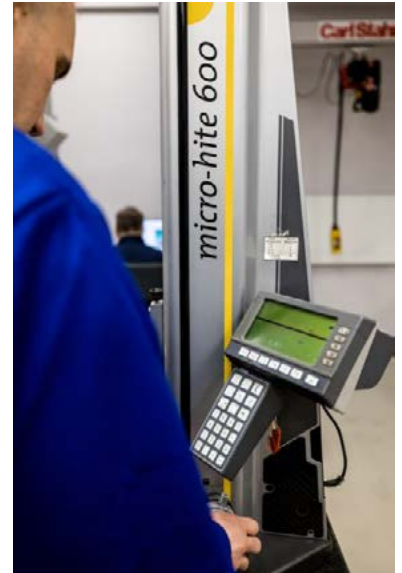
Najwyższą jakość zapewnia dobrze wyposażona kontrola jakości

**Certyfikat
PN-EN ISO 9001:2015**

**Certyfikat
EN 1090-1:2009+A1:2011 EXC2**

**Certyfikat
EN ISO 3834-3:2021**

**Spawalnicze
Świadectwo Kwalifikacji**



MOŻLIWOŚCI OBRÓBCZE DLA DUŻYCH CZĘŚCI

Wytaczarka TOS WHN 130:

- przejazd roboczy: X=4000 Y=2500 Z=1600
- mocowanie na stole 2240 X 1800
- max. waga obrabianego detalu 12 TON

Tokarka TUR 1100 MN:

- toczenie fi MAX 1000, max. waga detalu 1000 kg
- toczenie uchwyt L= 3800 - fi MAX 790 - max. waga 4000 kg





Polska
Strefa Inwestycji

Zainwestuj w północno - zachodniej Polsce

Polska Strefa Inwestycji



Kostrzyńsko-Słubicka
Specjalna Strefa Ekonomiczna